Nᵉʳ 38.

PIĄTEK 13 Listopada 1818 r.

Gazeta Codzienna Narodowa i Obca.

Wychodzi w Warszawie codziennie z rana o godzinie dziesiątéj, wyjąwszy Niedzielę i Święta. Cena Prenumeraty wynosi w Warszawie rocznie Zł: 40. półrocznie Zł: 20. kwartalnie Zł: 10. Numera przedają się oddzielnie wcenie groszy 8. W Województwach Król: Polskiego rocznie kosztuje Zł: 50. półrocznie 25. kwartalnie Zł: 12 i gr: 15.

WIADOMOŚCI ZAGRANICZNE.

z Valenciennes dnia 24 Października.

Rewja, czyli bardziéj obroty wojska, które wczorajszego dnia odbywały się pod murami miasta naszego, wystawiały widok wspaniały i uroczysty. Przytomnemi było téj rewji przeszło 6,000 cudzoziemców. Skoro świt, ruszyły w pochód wojska Saskie, Duńskie i Hanowerskie stojące załogą pod Douay, i w równinie pod Denain złączyły się z wojskami Angielskiemi które cofnęły się do obozu pod Famars. Wtedy dopiéro rozwinęły się wielkie siły Wojsk Sprzymierzonych. Przeszło 60,000 piechoty, 6,000 konnicy i 150 dział użyte były do obrotów, które trwały do 6téj godziny wieczorem. Wzgórza Famars okryte były mnóstwem widzów. Pogoda jak najpiękniejsza sprzyjała manewrom, którym Xiąże Wellington naczelnie dowodził. N. Cesarz Alexander i Król Pruski nie zsiedli z konia. Zwycięztwo przy Rossjanach zostało. Kilku ludzi było ciężko ranionych. Czytamy w naszych pismach, iż N. Cesarz Alexander przy rewji pod Famart spotkał pewnego wieśniaka, i z jego tabakierki jak najuprzejmiéj tabakę zażyć raczył.

Przy świetnej uczcie którą Lord Wellington onegdaj NN. Monarchom na tak nazwaném zieloném polu wyprawił, namiot pod którym jedli Monarchowie, ozdobionym był chorągwiami wszystkich Sprzymierzonych narodów.

Wczoraj na tutejszym Teatrze jaśniał w przezroczu napis: Concordiae Gentium (Zgodzie Narodów). Onegdaj dawało bal miasto; wczoraj Xiąże Wellington. Monarchowie tańcowali tańca polskiego z kilku Obywatelkami miasta Valenciennes.

Dziś po objedzie N. Cesarz Alexander i Król Pruski odjechali do Maubeuge przy odgłosie dział; 25 tego miesiąca przybędą Monarchowie do Sédan, nazajutrz rano będą przytomnemi rewji Wojska Pruskiego, wieczorem mają być na balu u Jenerała Ziethen, skąd prosto udadzą się w drogę do Paryża.

z Paryża 25. Października.

Mówią iż W. Xiążę Konstanty wprzód przyjedzie do Paryża niż N. Cesarz Alexander.

Składka na Osadników w prowincji Texas, zakładających Pole Przytułku, zbierana przez Minerwę Francuską (patrz 30 Numer Gazety Codziennéj) wynosi już 10,591 franków.

dnia 27. Października.

Jutro oczekujemy przybycia Obu Najjaśniejszych sprzymierzonych Monarchów.

N. Cesarz Alexander nie będzie stał w Hotelu Xięcia Talleyrand, jak dawniéj utrzymywano, ale w Hotelu Thélusson.

Z 29 miljonów mięszkańców Francji, liczą teraz 2,300,000. Reformowanych, 1,100,000. Lutrów, 60,000. Żydów, 2,000 Hernhutów i 150 Kwakrów.

z Akwisgranu dnia 27 Października.

Zapewniają iż po powrocie N. Monarchów zawartym będzie nowy Traktat Przymierza. Xiąże Richelieu teraźniejszym przygotowawczym naradom jest przytomny. — Z tego powodu dorozumiewają się iż Francja także należeć będzie do związku.

Z rozmowy N. Cesarza Alexandra z Jenerałem Maison, przytaczają jeszcze następujące szczegóły: „Tak więc Francją zostawiliśmy samą sobie. — rzekł Monarcha — Zobaczemy po upływie dwóch lat, jak ten naród użyje swéj wolności". „Postępowanie Francji w jéj nieszczęściach — odpowiedział Jenerał — zdaje się zaręczać, iż podobnie i w szczęściu postępować będzie". Z żywością rzekł na to Cesarz: „Ale czyliż nie dość liczna część żąda przywrócenia dawnego systematu". „Bez wątpienia — odpowiedział Jenerał Maison — jest pewna liczba takich Francuzów, którzy żałują dawnych utraconych przywilejów. Lecz cóż znaczy ta mniejszość głosów, przeciw wielkiéj liczbie nabywców dóbr narodowych, którzy mocno są interesowani do utrzymania teraźniejszéj konstytucji". „Dobrze mówisz Jenerale — zawołał Cesarz — i gdyby we Francji potrzebowali jeszcze zaręczenia nabywcy dóbr narodowych, nie powinienby im tego Rząd odmawiać".

Wielki Xiąże Konstantyn równie jak N. Brat Jego, okazuje wiele szacunku dla przymiotów Wodza Francuskiego.

Twierdzą iż N. Monarchowie przed końcem Kongressu, wydadzą odezwę do Narodu Francuskiego, w któréj oświadczą: iż wojska ich już nigdy niewrócą do Francji, chyba na wyraźne żądanie Ludwika XVIII.

z Londynu 26. Października.

Dzisiejsze doniesienie o zdrowiu Królowy, jest następujące:

„Królowa tak słabą była dzisiejszej nocy, że obadwa Doktorowie, całą noc przy niéj przepędzić musieli."

Rozmaite szérzą się pogłoski o przyszłém zgromadzeniu się Parlamentu. Niektórzy utrzymywali, że dzień 26 Listopada jest na ten koniec oznaczonym; lecz zdaje się, iż nie prędzéj jak na Boże Narodzenie zgromadzonym będzie. Wiadomo bowiem, że na czterdzieści dni wprzód, Xiąże Rejent zwołać powinien Stany; czego dotąd nie uczynił.

Jeden z tutejszych dzienników, czyniąc uwagi nad usiłowaniami Stanów Zjednoczonych, co do posiadania portu na śródziemném morzu, dodaje: „Takie postępowanie Amerykanów, sprzeciwia się zasadom polityki nieśmiertelnego Washingtona, który radził, aby Ameryka nigdy się do interesów Europy nie mięszała."

25. Października.

Xiąże York naradza się często z Xięciem Rejentem w Carlton-House w sprawach wojskowych.

Ostatnie dzienniki odebrane z Jamajki donoszą, iż Kommodor Aury, w imieniu rzeczypospolitéj Mexykańskiéj opanował był wyspy S. Katarzyny i Opatrzności, zostawiwszy tamże załogę z 350 ludzi złożoną.

P. Gallatin Poseł Stanów Zjednoczonych we Francji, który bawił od niejakiego czasu w Londynie, udał się onegdajszego dnia, na powrot do Paryża. Słychać, iż zawarł z Rządem tutejszym traktat, mocą którego załatwione zostały wszystkie spory między Wielką Bretanją i Stanami Zjednoczonemi. Traktat ten podobno nie ma być prędzéj ogłoszonym, póki P. Gallatin nie odbierze nowych rozkazów od swéj Zwierzchności.

Dzienniki Amerykańskie z daty 15 Września, zawierają wiadomość o obrotach Wojennych w Ameryce Hiszpańskiej, które wszystkie, są bardzo dla Niepodległych pomyślne. Vice Król Peru, żądał zawieszenia broni na rok jeden, zezwalając na cofnienie Wojsk swoich do granic Prowincji la Plata; przyrzekł niemniej opuścić Potosi, Charcas, Desaguedas, ale pod warunkiem, aby Patrjoci nie napastowali wojsk Królewskich, które w ten czas jeszcze miały w swéj mocy twierdzę Talcahuano w Chili. Jenerał St. Martin, bawi ciągle w Buenos Ayres. Niewiadomy jest powód, dla czego oddalił się od wojska i przedłużył swój pobyt w tém mieście: mówią: że ktoś inny ma być na jego miejscu.

X. Rejent udzielił tytuł Barona sławnemu Chimikowi Humfrej Davy.

Okręt przybyły z Trynidad, przywiózł tu najnowsze dzienniki z Ameryki, z których ostatnie są z daty 16 Września, tudzież wiele pism i papierów Hiszpańskich, zabranych w Guirze, po zajęciu tego miasta przez Niepodległych. Okazuje się z nich, iż niepodlegli odnoszą wszędzie zwycięstwa. Kilka już tylko miejsc, jest w ręku wojsk Hiszpańskich, które w krótce oddać będą przymuszone. — Zapewniają, że Admirał Angielski na ostatnich depeszach, dał Admirałowi Brion dowodzącemu flottą Niepodległych tytuł: Admirała naczelnie dowodzącego Siłą Morską Niepodległego Rządu Venezueli: byłoby to niejako uznaniem niepodległości, tego nowego Państwa.

Admirał Brion ogłosił niedawno dwie ważne odezwy, z których pierwsza, datowana w Kwaterze głównej w Guirze, ściąga się do Mieszkańców Venezueli, którzy schronili się do osad obcych, lub uwiedzeni przez Cudzoziemców, opuścili Chorągwie Ojczyste: brzmienie jéj, jest następujące:

„Ludwik Brion, z rozkazu Wolnych, Prezydent Najwyższej Rady rządzącéj, Admirał i Dowódca naczelny siły zbrojnéj.

Najwyższy Dyrektor rzeczypospolitéj, oddał pod mą władzę wojsko, które uważam za dostateczne do opanowania całéj téj przestrzeni. Zostaną z niej wypędzeni Hiszpanie, równie jak ci wszyscy, którzy mniemali zuchwale, że mogą bezkarnie natrząsać się z męstwa Amerykanów. Ścigani będą i ci, którzy się ku Jaguapara schronili.

Władza najwyższa wydała rozporządzenia dążące do dobra i szczęścia tego kraju; ma więc prawo żądać, aby się wszyscy mięszkańcy złączyli, gdy idzie o wolność powszechną. — Dla tego w imię ojczyzny, wzywam tych którzy się schronili do Trynidad, Grenady i t. d. aby się w przeciągu dziesięciu dni stawili. Nieposłuszni odsądzeni będą od dóbr i urzędów, jeżeli nie udowodnią przeszkód prawnych. Jenerał Bermudez dowodzący wojskiem w téj okolicy, ma rozkaz obchodzenia się i przyjmowania swoich współziomków z gościnnością braterską. Spodziewa się on równie jak ja, iż pośpieszą wszyscy na obronę uciemiężonéj ojczyzny; znajdą w nim ojca, naczelnika i opiekuna".

Cały kraj nazwany dawniéj Królestwem Nowéj Grenady, wziął się do broni. Jenerał Bolivar, posłał tam posiłki, broń, amunicję i zajmuje się czynnie uwolnieniem téj ziemi. Niegdyś Nowa Grenada dopomogła Bolivarowi do wypędzenia Hiszpanów z Venezueli, teraz on odwdzięcza jéj się za dodaną mu pomoc. W téj chwili ogłosił odezwę następującą:

„Szymon Bolivar, Naczelnik Rzeczypospolitéj Venezueli, Dowódzca siły zbrojnéj tejże Rzeczypospolitéj i Nowéj Grenady".

„Mięszkańcy Nowéj Grenady! Armja Jenerała Morillo, już jest zniesioną. — Tenże sam los spotkał wojska, które mu na pomoc przybyły. Przeszło 20,000 Hiszpanów zbroczyło krwią ziemię Venezueli. — Skutek pomyślny tylu bitew stoczonych i wygranych, przekonał wreszcie Hiszpanją, że Ameryka posiada mścicieli i obrońców. Świat cały wzruszony nieszczęściami, których eśmy doznawali, z uczuciem spoglądanna cuda naszego męstwa i przywiązania do

ojczyzny. Hiszpanja wyczerpała wszystkie siły swoje, walcząc przeciwko garsztce ludzi bez broni i nagich, ale ożywionych miłością wolności. Nieba uwieńczyły nasze usiłowania, uznały słuszność sprawy naszéj, i dopomogły do zasłonienia cnoty, niewinności i ludzkości. Jenerałowie Zagraniczni, biegli wojownicy, zaciągnęli się pod Chorągwie Venezueli. Będąż mogli uciemiężyciele nasi walczyć dłużéj z nami, kiedy ich siły codzień zmniejszają się, a nasze codzień są większe? Hiszpanja schyla się już do upadku. Korsarze nasi zadali cios jéj handlowi; jéj pola leżą odłogiem, skarby są wyczerpane, duch narodowości stłumiony ciężarem podatków, despotyzmu i Inkwizycji.

„Mięszkańcy Nowéj Grenady! Nadszedł dzień oswobodzenia naszego i całéj Ameryki. — Żadna moc ludzka, niepotrafi wstrzymać biegu przyrodzenia, przez opatrzność wiedzionego. Połączcie wszystkie usiłowania wasze, z siłami braćmi waszych. Venezuela i ja dążemy wam na pomoc, tak jak przed kilką laty, wy przybyliście na oswobodzenie Venezueli. — Przednia straż wojsk waszych, okryła się już pokilkokrotnie sławą na własnéj ziemi; teraz wspierana przezemnie, wkrótce wypędzi z téjże ziemi niszczycieli Nowéj Grenady. Słońce nim skończy bieg swój roczny, wszędzie ujrzy na ziemi naszéj Ołtarze wolności".

Dziennik The Star donosi: że podług ostatnich wiadomości odebranych z wyspy Ś. Heleny, panuje tamże choroba żółciowa i dysenterja. Okręt Conqueror utracił na téj wyspie 83 ludzi, a 35 chorych wywiezionych być musiało. Inne okręta również téj straty doznały.

dnia 27 Października.

P. Elphingstone przysłał Bonapartemu na wyspę S Heleny 5 pak rozmaitych sprzętów domowych, tudzież Bűst marmurowy, wyobrażający syna jego, który to dar niezmiernie go ucieszył. Lubo snycerz wspomniony Bűst tylko 100 funtów szterl: szacował, otrzymał za niego od Napoleona 300 funtów szterlingów.

Jenerał Gourgaud, który pisał znajomy list do Arcy-Xiężny Marji Ludwiki, zachęcając ją do wstawienia się za Napoleonem zaprzecza w tutejszych dziennikach, powszechnéj pogłosce, jakoby od téjże Arcy-Xiężnéj otrzymał w darze 30,000 franki i razem rozkaz napisania więcéj do niéj, w podobnéj materji: „Zyskałem — dodaje — pochlebniejszą dla mnie nagrodę, to jest poważenie u ludzi honoru i wewnętrzne zadowolnienie, które czują ci wszyscy, którzy powinności swojéj dopełnili".

Słychać, że P. Humboldt, ma zostać Posłem Pruskim w Paryżu, w miejscu dotychczasowego Ambassadora Pana Golc, który ma być do Londynu przysłanym.

Chrystof (Henryk Król Hajti), wysłał niedawno trzech Posłów do przeciwnika swego Jenerała Boyer, ofiarując jemu i jego podwładnym odpowiadające stopnie w Królestwie Hajty, pod warunkiem, aby się pod jego panowanie poddali. Sam Boyer miał otrzymać tytuł Xiążęcia, ale odrzucił podane mu warunki.

DOSTRZEŻENIA METEOROLOGICZNE, czynione w Warszawie przez Ant: **MAGIER.**

Dnia	Termometr		Barometr			Wiatr	Stan Nieba	Wysokość wody na Wiśle	
rano.	ciepła	zimna	cale	linje	10 częśli:			łokcie	cale
12. Listop:		10	28.	1	9	Wschodnio-północn:	Pogoda.		11

Wydawcy odpowiedzialni. Hrabia Kiciński Morawski